

Dr hab. Hubert Łaszkiewicz, prof. KUL

Instytut Historii KUL

Wydział Nauk Humanistycznych

Al. Raławickie 14

20-950 Lublin

e-mail: hubla@kul.pl

tel. 602 – 702 – 698

Recenzja monografii, Beata Lorens, *Bazylianie prowincji koronnej w latach 1743-1780*, Rzeszów, Wydawnictwo Uniwersytetu Rzeszowskiego, 2014 (ss. 560 – mapy), i pozostałego dorobku naukowego dr B. Lorens z Instytutu Historii Uniwersytetu Rzeszowskiego w przewodzie habilitacyjnym dotyczącym uzyskania stopnia doktora habilitowanego nauk humanistycznych w dyscyplinie historia.

Pani dr Beata Lorens ukończyła jednolite studia magisterskie w zakresie historii w Instytucie Historii Uniwersytetu Rzeszowskiego (wtedy Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Rzeszowie) w latach 1991-1996. Cały jej przebieg pracy naukowej jest związany z macierzystą Uczelnią. Tu napisała i obroniła rozprawę doktorską w 2003 roku, która po uzupełnieniach i poszerzeniu została wydana jako monografia (B. Lorens, *Bractwa cerkiewne w eparchii przemyskiej w XVII-XVIII wieku*, Rzeszów, Wydawnictwo Uniwersytetu Rzeszowskiego, 2005). Na Uniwersytecie Rzeszowskim, w Instytucie Historii na Wydziale Historyczno-Społecznym rozpoczęła pracę naukową, nauczycielską wychowawczą, organizacyjną i popularyzatorską w 1999 roku przechodząc przez kolejne stanowiska: asystenta, adiunkta, starszego wykładowcy (od 2015).

Dorobek naukowy Pani Doktor, zgodnie z Jej autoreferatem i przesłaną dokumentacją, obejmuje szeroko zakrojone studia nad historią Cerkwi unickiej w XVII-XVIII wieku, badania nad społecznym zaangażowaniem duchowieństwa rzymskokatolickiego w przemiany wsi galicyjskiej w XIX wieku (monografia *Ksiądz Wojciech Michna (1820 - 1893)*, Rzeszów 2008), studia regionalne poświęcone różnym aspektom przeszłości Podkarpacia. Dorobek ten wyrażony w liczbach obejmuje 7 publikacji naukowych i 2 publikacje popularyzujących historię do uzyskania stopnia doktora nauk humanistycznych w dyscyplinie historia w 2003 roku oraz 59 publikacji naukowych, 4 publikacje popularyzujących wiedzę po uzyskaniu

stopnia doktora. Do tego trzeba doliczyć 6 publikacji złożonych do druku, które, prawdopodobnie, ukażą się w trakcie trwania przewodu habilitacyjnego. Zarówno liczba publikacji po uzyskaniu stopnia doktora, jak też ich jakość naukowa są wystarczające, aby stanowić podstawę do starania się o stopień naukowy doktora habilitowanego. Pani Doktor wskazała w autoreferacie jako swoje główne osiągnięcie monografię na temat OO. Bazylianów prowincji koronnej w latach 1743-1780, w związku z tym ocenę jej dorobku naukowego zacząć należy od tej pracy.

Studium o OO. Bazylianach z prowincji koronnej w drugiej połowie XVIII wieku jest pracą solidną opartą o dobrze przeprowadzoną kwerendę archiwalną i biblioteczną. Każdy, kto zajmuje się badaniami nad Cerkwią unicką w dawnej Rzeczypospolitej napotyka na podstawowy problem związany z rozproszeniem materiałów źródłowych jej dotyczących. Autorka opracowania przeprowadziła solidną kwerendę w zbiorach archiwalnych i bibliecznych na Ukrainie, w Polsce i w Watykanie. Pomięła zbiory rosyjskie i białoruskie oraz litewskie, ale nie obniża to poziomu zaprezentowanych analiz i dokonanych ustaleń. Wskazuje jednak, że w następnych pracach powinno się uwzględnić także te zbiory. Rozproszenie archiwów Cerkwi unickiej po rozbiorach i po likwidacji unii w zaborze rosyjskim sprawiło, że ważne dokumenty jej dotyczące znalazły się w kolekcjach archiwalnych i bibliecznych Sankt Petersburga, Moskwy, Mińska, Witebska, Grodna, ale także Wilna. Praca na temat OO. Bazylianów jest zwieńczeniem studiów Autorki nad historią Cerkwi unickiej w XVII-XVIII wieku. Poprzedziły ją liczne artykuły naukowe i monografia, której podstawą była rozprawa doktorska (*Bractwa cerkiewne w eparchii przemyskiej w XVII-XVIII wieku*), ale do tych publikacji powrócimy później.

Wybór przedmiotu badań należy uznać za słuszny. OO. Bazylianie byli jednym z najliczniejszych zakonów męskich w Rzeczypospolitej. Chociaż ich stan posiadania (uposażenie) był nie tak wielki, jak OO. Jezuitów, OO. Dominikanów to jednak w drugiej połowie XVIII wieku, szczególnie po kasacie Towarzystwa Jezusowego w 1773 roku, kiedy bazylianie przejęli część jego zadań związanych z nauczaniem, zakon stał się ważną częścią krajobrazu religijnego i edukacyjnego Rzeczypospolitej nie tylko dla wspólnoty Cerkwi unickiej, ale także dla całej społeczności katolickiej. Rola bazylianów w życiu religijnym i organizacyjnym Cerkwi unickiej była znacząca. Z jednej strony poprzez swoją działalność duszpasterską, intelektualną i nauczycielską budowali wiedzę, przekonania religijne wewnątrz swojej wspólnoty wyznaniowej. Z drugiej strony to z kręgu bazylianów wywodzili się hierarchowie Cerkwi unickiej, a więc kondycja życia religijnego i intelektualnego zakonu

miała wpływ na kondycję hierarchii całej Cerkwi unickiej w Rzeczypospolitej. Wybór prowincji koronnej także należy uznać za słuszny w świetle istniejącej historiografii. Omawiana monografia jest pierwszą tak obszerną i tak obszernie udokumentowaną omawiającą dzieje OO. Bazyliańców w Koronie.

Konstrukcja monografii nie budzi zastrzeżeń. Podział na siedem tematycznych rozdziałów, uzupełnienie w postaci aneksu, w którym najcenniejszą częścią jest imienne zestawienie wszystkich zakonników prowincji koronnej w badanym okresie, jest w pełni uzasadniony. Kluczem do podziału na rozdziały są wyodrębnione przez Autorkę zagadnienia badawcze, a więc uwagi wstępne przedstawiające tradycje monastycyzmu wschodniego na ziemiach Rzeczypospolitej, ustalenia dotyczące wykazu placówek zakonnych w badanym okresie, ich struktur osobowych, podstaw materialnych, działalności duszpasterskiej i nauczycielskiej, organizacji zarządzania prowincją i jako podsumowania rozdziału syntetycznego na temat „wkładu bazylianów w rozwój kultury ziem ruskich Rzeczypospolitej w II połowie XVIII wieku”. Wszystkie ustalenia dotyczące głównego tematu są oparte o rozległą i staranną kwerendę źródłową. Uwagi wprowadzające dotyczące historii monastycyzmu wschodniego na ziemiach Rzeczypospolitej są bardzo ogólne i pomijają kilka istotnych zagadnień, ale nie ma to wpływu na ocenę całości. Najważniejszą częścią monografii jest opis dziejów bazylianów w drugiej połowie XVIII wieku, a ten przynosi nowe i ważne ustalenia, które na trwałe wejdą do historiografii zagadnienia. Można mieć nadzieję, że Autorka sama niektóre podjęte w rozprawie wątki rozwinię sama w swoich dalszych badaniach. Do takich zaliczyłbym proces likwidacji małych wspólnot zakonnych po ukształtowaniu prowincji koronnej w latach 1740. Na pewno ważnym ustaleniem jest lista wspólnot zakonnych (domów) w prowincji koronnej. Jej cechą charakterystyczną jest pewna płynność wynikająca, jak wskazuje Autorka, z kilku przyczyn. Po pierwsze dążenie do zreformowania zakonu, oparcia istniejących domów o wystarczające podstawy materialne i wystarczającą, zgodną z przepisami prawa kanonicznego, liczbę ojców. Po drugie, to już w latach późniejszych, wypełnienie przez zakon funkcji nauczycielskich, które wymagały wzmocnienia intelektualnego całego zakonu, ale też poszczególnych wspólnot, które miały wypełnić lukę po skasowanym zakonie jezuitów. Związki zakonu z otaczającym go społeczeństwem są widoczne poprzez analizy zawarte w rozdziałach poświęconych rekrutacji zakonnej, działalności duszpasterskiej i szkolnej oraz poprzez studia nad podstawami materialnymi zakonu i jego placówek. Zagadnienie to, obecność zakonu w przestrzeni społecznej, zostało przedstawione solidnie i z wnioskami wysnutymi przez Autorkę (patrz rozdział ostatni,

siódmy) należy się zgodzić. Wkład bazylianów do kultury ziem ruskich był wszechstronny. Niewątpliwie ze względu na charakter tej wspólnoty religijnej był to wkład w kulturę religijną – szeroko pojętą. A więc w kształtowanie się pobożności masowej wiernych Cerkwi poprzez działalność duszpasterską, działalność organizacyjną i duszpasterską księży biskupów wywodzących się przecież zawsze z zakonu. Od lat 1770. był to też wkład znaczący poprzez działalność pedagogiczną – prowadzenie szkół. Sięgając do lat późniejszych, aż po lata 1830. Trzeba podkreślić, że na terenie zaboru rosyjskiego OO. Bazylianie do czasu kasat związanych z represjami po powstaniu listopadowym i z likwidacją Unii kościelnej w 1839 roku byli głównym zakonem nauczającym na terenach dawnej Rusi koronnej (gubernie: wołyńska, podolska, kijowska). Ważne miejsce w ustaleniach Autorki zajmuje zagadnienie rekrutacji zakonnej. Wbrew twierdzeniom historiografii zakonnicy bazylikańscy nie wywodzili się z kręgów rzymskokatolickich, ale pochodzili w przeważającej części spośród wyznawców Cerkwi unickiej. Jest to ważne stwierdzenie, które stanowić będzie podstawę do toczącej się to zamierającej dyskusji na temat „odpowiedzialności” za latynizację Cerkwi unickiej i, rzecz z latynizacją powiązana, za jej stopniową „polonizację” początkowo pod względem językowym (polszczyzna staje się językiem wewnętrznej komunikacji w Cerkwi od drugiej połowy XVII wieku), a następnie (albo też równolegle) pod względem świadomościowym, wyboru opcji raczej „polskiej” (w znaczeniu osiemnastowiecznych – a więc bardziej państwowej) a nie „ruskiej” (w znaczeniu opozycji wobec opcji „polskiej”). Zagadnienia te mają znaczenie dla historii społecznej i politycznej czasów późniejszych niż obejmują to badania Autorki. Jednak to właśnie ta monografia przynosi wiele materiału, który posłużyć może badaczom wieku XIX-go i kwestii narodowych i kulturowych procesów budowania nowych wspólnot (a przynajmniej definiujących się w nowy sposób) na terenach dzisiejszej Polski, Ukrainy i Białorusi. Materiał biograficzny dotyczący zakonników bazylikańskich połączony z charakterystyką prac na polu religijnym, organizacyjnym, edukacyjnym i kulturalnym (działalność wydawnicza zakonu!) wymaga uzupełnień i na pewno korekt. Jednak, podobnie jak to było z pionierskimi pracami prof. Witolda Kołbuka na temat sieci parafialnej Kościołów Wschodnich na ziemiach Rzeczypospolitej w latach 1772-1914, jest już teraz świetną podstawą do budowania hipotez dotyczących historii społecznej. Osobnej uwagi wymaga podjęty przez Autorkę trud przedstawienia podstaw materialnych funkcjonowania OO. Bazylianów prowincji koronnej. Charakter materiałów źródłowych, ich rozproszenie, nie pozwalają na wykonanie pełnego bilansu stanu zamożności zakonu. Jednak już to, co udało się osiągnąć może być uznane za znaczący wkład do repozytorium wiedzy na temat własności zakonnej i podstaw finansowych działalności zakonu. Nie tak zasobny, jak

zakony Kościoła łacińskiego, ale przechodzący intensywną przemianę (wywołaną wieloma przyczynami, o których była już mowa wyżej) i dostosowujący się do nowych wyzwań (edukacyjnych, ale także tych politycznych, związanych z rozbiorami i znalezieniem się w państwach austriackim i rosyjskim) zakon był w stanie nie tylko się utrzymać, ale także odnajdować nowe środki na poszerzenie pola swojej działalności. Obserwujemy więc dzięki Autorce bardzo ciekawą, ale też dobrze udokumentowaną przemianę, zakonu którego charyzmat dotyczył początkowo przede wszystkim życia wewnętrznego, wspólnotowego, bez planów, czy projektów szerszego i aktywnego uczestnictwa w życiu całej wspólnoty Cerkwi. Kierunek polityki zakonnej (ale też biskupiej), pomimo spory z białym (parafialnym) duchowieństwem doprowadził bazylianów do nowego statusu ich wspólnot w końcu wieku XVIII-go niż miały go w wieku XVII. Można postawić tezę, że to aktywność zakonu była jednym z elementów kształtujących coraz większą siłę oddziaływania wspólnoty unickiej na prawosławną i, obok nacisków władz Rzeczypospolitej, wpłynęła na wzrost Cerkwi unickiej, a zanikanie wspólnot prawosławnych na ziemiach Rusi koronnej. Tak działo się zresztą w diecezji metropolitalnej w jej części litewskiej, na obszarze bazyliańskiej prowincji św. Trójcy. Rozważania o stanie majątkowym prowincji koronnej bazylianów przynoszą też wiele ustaleń faktograficznych dotyczących relacji ze szlachtą i magnaterią posiadającą prawo patronatu (*kitorstwa*) wobec beneficjów Cerkwi unickiej (w tym beneficjów zakonnych).

Podsumowując. Mamy do czynienia z dojrzałym opracowaniem, wszechstronnie udokumentowanym, solidnie napisanym i wnoszącym nowe ustalenia do wybranego przedmiotu badań. Już samo to opracowanie wyczerpuje wymagania stawiane rozprawom habilitacyjnym w dawnej procedurze.

Pozostały dorobek naukowy Pani Doktor nie budzi zastrzeżeń. Rozprawy naukowe są zawsze oparte o obszerny materiał źródłowy. Są sprawnie napisane i wnoszą nowe ustalenia do podejmowanych tematów badań. Pani Doktor jest konsekwentna w swoich wyborach badawczych i rozwija, w ramach prac naukowych, studia nad historią Cerkwi unickiej i (co nieuniknione) także prawosławnej w epoce nowożytnej. Na podkreślenie zasługuje fakt, że studia te dotyczą zagadnień istotnych dla życia Cerkwi. A więc są to prac na temat bazylianów i bractw cerkiewnych, a więc instytucji życia religijnego kształtującego wspólnotę wyznawców Cerkwi. Pani dr Beata Lorens uczestniczy także w życiu naukowym Polski i Ukrainy poprzez udział w sesjach naukowych, wspólnych publikacjach i udział w granatach naukowych (np. na temat kasat wspólnot zakonnych pod kierunkiem prof. dr hab. Marka Derwicha). Dorobek ten należy ocenić pozytywnie i wskazać, że stanowił on świetną

podstawę do podjęcia tematu głównego, wskazanego we wniosku habilitacyjnym: monografii na temat OO. Bazylianów prowincji koronnej w latach 1743-1780. Odrębnym temetem jest zainteresowanie postacią ks. Wojciecha Michny, współpracownika ks. Stanisława Stojalowskiego. Opracowanie jego biografii, podjęte najpierw jako praca magisterska, a udostępnione później w druku w formie poszerzonej i poprawionej, wpisuje się w historię społeczną Galicji, ale szczególnie w jej historię społeczno-religijną dokumentując rolę i znaczenie kapłanów rzymskokatolickich w wielkim procesie uobywatelnienia i podniesienia poziomu edukacji warstwy chłopskiej tego regionu. W ten sposób praca ta wpisuje się z jednej strony w ważny nurt historiografii polskiej poświęconej historii Kościoła i historii chłopów, a z drugiej strony stanowi cenne studium regionalne budujące pamięć i kulturę historyczną konkretnego regionu.

Działalność dydaktyczna. Pani Doktor prowadzi zajęcia zgodne ze swoimi kompetencjami. Na podstawie dostarczonych w autoreferacie informacji można też powiedzieć, że sposób prowadzenia zajęć znajduje uznanie zarówno wśród jej przełożonych, jak też studentów.

Działalność organizacyjna i popularyzatorska. Jako młodszy pracownik naukowy Pani Doktor uczestniczyła w pracach ciał kolektywnych kierujących jej macierzystym Instytutem i Wydziałem. Na podkreślenie zasługuje uczestnictwo w regionalnym ruchu naukowym, zaangażowanie w pracach przy organizowaniu olimpiad historycznych. Współpraca z ruchem wydawniczym mającym na celu propagowanie wiedzy historycznej (czasopismo „Dębina”) w skali regionu ma duże znaczenie dla budowania kultury historycznej.

Ocena końcowa i wniosek recenzenta.

Na podstawie zaprezentowanego dorobku naukowego, dydaktycznego i organizacyjnego uważam, że Pani dr Beata Lorens wypełnia wszystkie wymagania dotyczące otrzymania stopnia doktora habilitowanego nauk humanistycznych w dyscyplinie historia. W związku z tym składam wniosek do Komisji habilitacyjnej, aby w konkluzji postępowania w przewodzie habilitacyjnym Pani Doktor wystąpić do Rady Wydziału Socjologiczno-Historycznego Uniwersytetu Rzeszowskiego o nadanie Pani dr Beacie Lorens stopnia doktora habilitowanego nauk humanistycznych w dyscyplinie historia.

Hubert Łonkiewicz

Lublin, 28 lipca 2015 r.